KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Sierpnia. — Rok 1846. Wtorek. № 211. Jutro, Sta Klara. Wschód słońca g. 4 m. 56; Zachód g. 7 m. 4.

Od wielu lat w kilkunastu okolicach kraiu tutejszego obchodzonym iest uroczyście dzień Sgo Wawrzyńca; wczoraj w *Glinianakach* w Kościele parafjalnym o 4ry mile od Warszawy, na Odpuście, znajdowało się wielu pobożnych.

Poiutrze o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Augustjanów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Felixa *Filipeckiego*, iako w rocznicę iego śmierci; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyiaciół zaprasza.

Rada Administracyjna 28go z. m., mianowała Józefa *Popławskiego*, Dziedzica dóbr Biskupie, Sędzią Pokoju Okręgu Lubelskiego.

Biuro Warszaws: Ober-Policmajstra. JO. Xiążę Namiestnik Król:, maiąc sobie doniesionem o licznych wypadkach przez spadnięcie robotników z rusztowań przy buduiących się domach, przedsięwziąść polecił ściste środki w celu zapobieżenia takowym wypadkom. W skutku czego, i na zasadzie reskryptu JO. Xcia *Gorczakowa*, Warsz: woiennego Jenerał-Gubernatora, z d. 23 Lipca (4 Sierp:) r. b., Biuro Warszaws: Ober-Policmajstra poleciło Komisarzom cyrk:, aby zawezwawszy wszystkich Majstrów ciesielskich i mularskich, odebrali od nich pismienne deklaracje, że sztandary i pokłady na rusztowaniach stawiać będą trwale, z dodaniem poręczy w około, tak, aby stoiący na tychże robotnicy, na spadnięcie nie byli narażeni, i że pod żadnym pozorem nie będą dozwalać piianym robotnikom zajmować się pracą na tychże rusztowaniach. Uprzedziło ich zarazem, iż za niestosowanie się do powyższego rozporządzenia, przy pierwszym nieszczęśliwym wypadku, Majstrowie do surowej odpowiedzialności pociągnięci zostaną. — *Toż Biuro.* W zarzucie ważnych przestępstw, poszukiwany przez Sąd policji popr: wydz: 2go, Tadeusz *Tomasiewicz*, b. Dziedzic dóbr Gatka, będąc uiętym przez Burmistrza m. Kołbieli, i odesłanym pocztą do rekwiruiącego Sądu, iuż w Warszawie przez zamięszanie się pomiędzy natłokiem ludu do Kościoła wchodzącego, ujść zdołał; Biuro Warsz: Ober-Policmajstra wzywa przeto PP. Właścicieli i Rządców domów, ażeby zarządzili ściste śledztwo człowieka tego, a w razie dostrzeżenia, natychmiast dostawili go do aresztu policyjnego. (G.P.)

Obwieszczenie. W czasie trwaiących obecnie upałów, bywały zdarzenia, że osoby nawet pływać umieiące, a kąpiące się pod gołem niebem, w godzinach najgorętszych, ulegały napadom *apoplexji*, a następnie utonienia. Z tego powodu odtąd, dla zapobieżenia tak smutnym wypadkom, równie iak dla odwrócenia kąpiących się od szkodliwych w ogólności skutków z tej przyczyny wyniknąć mogących, wzbronionem zostaie, aby się nikt nie kąpał w miejscach odkrytych, od godziny 10tej rano do 5tej popołudniu. Niestosuiący się do tego rozporządzenia, pociągnieni będą do kar policyjnych, czego Policja z wszelką ścisłością pilnować będzie, dopóki nowe w tej mierze nienastąpi urządzenie.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krakowskie-Przedm: w pałacu Potockich, otrzymała następuiące dzieła: *Fizyka dla szkół wyższych*, przez Profesora Dr Brettnera, z niemieckiego na język polski przełożona przez A. Karwoskiego, 8vo Wrocław 1846, złp. 7; *O Rolnictwie*, przez Dezydera Chłapowskiego, złp. 6 gr. 20; Elementarbuch der polnischen sprachen und zum selbstunterricht herausgegeben von A. Popliński, 1845, złp. 3 gr. 15; *Postylla Katolicka* mniejsza, to iest, krótkie Kazania czyli wykłady SS. Ewanielji na Niedziele i Święta całego roku, napisana w roku 1579 przez X. A. Jakóba Wuyka z Wągrówca, 8vo 4 części, Wrocław, złp. 33 gr. 10; *Uprawa Wina* około budynków, murów, chłodników i drzew, ile nader łatwe, przyiemne i korzystne tak dla dorosłych iak i dla dzieci zatrudnienie, przez J. G. Bornemann, spolszczona podług najnowszego wydania, z dwiema kamieniorytami, złp. 2 gr. 10; *Słowo Boże* z Starego Testamentu wybrane, podług tłumaczenia X. J. Wuyka, złp. 3.

Liczbę ozdobnych szyldów w *Warszawie*, pomnożył szyld handlu trunków kraiowych, pod *Ganimedem* na Krakow-Przedmieściu, wprost Owocarni P. *Gołębiewskiego*. Szyld ten składa się z 3ch części. Górna wyobraża w medaljonie Podczaszego *Olimpu*, rzucaiącego naczynie świadczące o iego godności, i wznoszącego się na orle w obłoki. Mitologowie długo rozwodzili się nad katastrofą *Ganimeda*, nie pojmuiąc bynajmniej iego niezgrabstwa. (Wiadomo że *Ganimed* Podczaszy Olimpu, nalewaiąc, iak było iego obowiązkiem, nektar przy stole bogów, rozlał go na ziemię, i za to urzędu pozbawiony został.) Tymczasem nikomu nie przyszło na myśl, że poczciwy *Ganimed*, maiąc ciągle z cieczą do czynienia, musiał razu iednego porządnie ululać się i zapomnieć o bożym świecie. Dwie drugie części tegoż szyldu wyobrażaią sale rozprzedaży *piwa* i *wódki*. W pierwszej grzmi kapela i tańczą *Polkę*; w drugiej schodzą się kupuiący rozmaitą wódkę.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nro 496, w dalszym ciągu zbioru wspomnień z czasów *Napoleona*, wyszło dziełko w przekładzie polskim: *Napoleon w Biwaku*, w Tuilleries i na wyspie Stej *Heleny*, przez Emila Marco de Saint Hilaire, zawieraiące anegdoty o rodzinie i dworze Cesarskim; cena zł. 6. Z tegoż zbioru wyszły dotychczas: Mniemana śmierć Napoleona, albo zamach Maleta, zł. 6; Xiążę d'Enghien, zł. 6; George, Moreau i Pichegru, zł. 6 gr. 20, i Historja pomieszkań Napoleona, zł. 6.

Uwielbiany Autor dzieł rozmaitych literackich i scenicznych, Józef *Korzeniowski*, Dyrektor szkół Gubernji Charkowskiej, przybył do Warszawy z Rossji. (Wczoraj znajdował się w Teatrze Rozmaitości na wybornem przedstawieniu iego komedji, *Panna Mężatka)*.

Wczoraj w Redakcji Kurjera od nieznaiomego złożono zł. 5, dla najpotrzebniejszych wsparcia.

Nakładem Księgarni G. Leona *Gliksberga* wydany romans A. Dumas p. t: *Hrabia de Monte-Christo*, tłumaczenia p. K. W., znajduie się do nabycia we wszystkich Księgarniach warsz:; cena dzieła w 8miu dużych tomach 18stki, około 80 arkuszy druku obejmuiącego, wynosi zł. 40. Osoby na Prowincji zamieszkałe za nadesłaniem franko 40 zł., będą miały franko przesyłany kompletny exemplarz.

Utrzymywany dotąd przez podpisanego, z *Upoważnienia Rządu*, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 544, *Zakład Naukowy Prywatny Wyższy Realny o 4ch Klassach*, przeniesiony został do domu Wgo Mecenasa Ossowskiego, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1775, gdzie nowy zapis Uczniów i kursy naukowe iuż rozpoczęły się.— Jan Nepomucen *Leszczyński*, Magister Prawa i Administracji.

W liście otrzymanym z *Paryża* czytamy następuiący wyiątek pochlebny dla młodego ziomka sposobiącego się także na Wirtuoza: P. Henryk *Winiaski*, maiący lat 10, rodem z *Lublina*, 30go z. m. w południe konkurował w konserwatorjum muzycznem, i otrzymał *iednomyślnie pierwszą wielką nagrodę;* takiego wypadku ieszcze nie było od czasu iak istnieie konserwatorjum, aby dziecko w tym wieku takiego dostąpiło zaszczytu. Było 12stu konkurentów maiących lat od 15 do 20; on tylko ieden odebrał z rąk *Aubera* w obec 1200 osób i znawców *pierwszą nagrodę*. Trudno sobie wyobrazić iak grał, wszystkich pokonał, wykonał koncert *Wiottego*, z czuciem, elegancją i czystością; Publiczność okryła go takim grzmotem oklasków po pierwszem *tutti*, iż musiał na chwilę przestać; myślano że zburzy się słuchalnia. Sędziami byli *Auber* (Ober), *Halewy* i 10ciu najlepszych Artystów. *Ober* przemówił: »Sędziowie przyznali iednomyślnie pierwszą wielką nagrodę Panu Henrykowi *Winiarskiemu*." Tem bardziej pochlebnem to dla młodego skrzypka, że tylko trzy lata był w klassie, i że to pierwsza szkoła w świecie. Wielką nagrodę stanowią nowe skrzypce wartości 600 zł., na których złotemi literami napisane iest imię wynagrodzonego, i dzień konkursu.

Alexander *Elsner* Dentysta, wrócił do Warszawy, i mieszka, iak dawniej, przy ulicy Podwal w domu narożnym pod Nrem 533.

Rzemieślnik Szewc, maiący lat 38, wczoraj po południu rozebrawszy się wprost ulicy Boleść, skoczył do Wisły, i utonął.

Podpisany *Lakiernik galanteryjny* mieszkaiący pod Nrem 389 przy ulicy Krakowskie-Przedm: wprost Saskiego placu, przyjmuie wszelkie roboty do lakierowania, oraz *Szyldy* do malowania i pisania, ręcząc za kształt i akuratność liter stosownie do żądania, czego dał dowody Szan: Publiczności. — A. *Wojcicki*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Landarze*, przywołany JP. *Zółkowski*.

W czasie iednego z pożarów, które wydarzyły się przed niedawnym czasem w Królestwie, spaliła się w liczbie sprzętów do iednego z mieszkańców należących, trumna, którą tenże pamiętny znikomości życia ludzkiego, zawczasu na pogrzeb swój był zakupił. Wypadek ten zdaie się wróżyć *długoletnie życie*. — D. 26go z. m. w iednym z lasów, 61-letni Człowiek, zaięty będąc robieniem gontów, przywalony został sosną w czasie gwałtownej burzy.— W miejscach, w których między bydłem okazała się choroba zwana *karbunkut*, natychmiast zaradcze przedsiewzięto środki. — W gminie *Cielemęc*, skutkiem wszczętej kłótni w karczmie, Mężczyzna pobity został szczapą drzewa w plecy i w głowę przez dwie kobiety, tak, iż w 48 godzin żyć przestał.

Z Petersburga. — Dymisjonowany Sztabs-Kapitan Mikołaj *Czogłokow*, nie zważaiąc na odmówną, daną mu przez Komisję Próśb odpowiedź, na najpoddanniejszą prośbę iego w sprawie o spadek, oraz na uczynioną mu następnie naganę, niemniej na zakaz, objawiony mu z wyroku Rządzącego Senatu, przez który uznanym został za pieniacza i oddany pod dozór policji na dwa lata, poważył się po raz 4ty zanieść najpoddanniejszą skargę w iednej i tejże samej sprawie. Rządzący Senat, roztrząsnąwszy okoliczności sprawy i uznawszy odpowiedzi obwinionego Czogłokowa niezasługuiącemi na uwagę, postanowił: dać iemu, Czogłokowi, za wyżej wymienione przestępstwo, na zasadzie 311 artykułu Kodexu Kar Kryminalnych i Poprawczych, surową naganę w Sądzie Izby Kryminalnej,

uzyskać z niego karę pieniężną 500 rubli sr:, i podać o iego postępku do wiadomości publicznej.

Anglja.— Wszystkie gazety ang: wspominaią z oburzeniem o nowym zamachu na życie Króla Francuzów. — Z wyspy *Kuby* donoszą, że Gubernator tameczny Jenerał *Odonel*, został odwołany, i zastąpiony przez Jenerała *Ordoz*. — W całej Anglji podobaią się i są chwalone działania teraźniejszego *Papieża.*

Francja. — Król z swoią rodziną i dworem 30go z. m. przybył do *Eu*. Zamach z poprzedniego dnia był iuż na całej drodze wiadomy, a widok Monarchy najżywszą wzniecał radość. Wieśniacy i żniwiarze opuszczali pracę, aby w przeieździe powitać Króla okrzykami radości. Z *Aumale* (Omal) do *Eu* droga była ustroiona w chorągwie, i uroczyście oświetlona. — Król usłyszawszy z balkonu podwójny wystrzał, zawołał: »To tyczy się mnie.”— Zbrodniarz *Henry* będąc wysłuchanym przez Inspektora więzienia Pana *Dufresne*, odpowiedział: że był w zamiarze oświadczyć się niewypłacalnym; gdy zaś nie miał odwagi odebrać sobie życie, otworzył kodex, aby poznać, czy nie ma występku pociągaiącego za sobą karę śmierci bez potrzeby morderstwa. Ztąd powziął plan strzelać do Króla, nie aby go zamordować, gdyż sam zamach karę śmierci za sobą pociąga. — Anglików bogatych mniej teraz iest w Paryżu, niż spodziewano się tego lata. — Król pozostaie w dobrem zdrowiu, chociaż lękano się, aby teraźniejszy wypadek nie miał szkodliwego wpływu na zdrowie iego. — Żniwa pomyślnie ukończyły się iuż prawie w całej Francji. — Między osobami które odznaczyły się przy ratowaniu ofiar przypadku kolei żelaznej pod *Fampu*, gazety wymieniaią Proboszcza miejscowego, który wielu z tych nieszczęśliwych do własnego przyiął domu i pilnie ich opatrywał. — Między rzadkiemi zwierzętami przysłanemi dla Króla Francuzkiego przez *Imana* z *Maskatu*, znajduią się dwie klacze piękności nadzwyczajnej, pochodzące w prostej linji od sławnej *Borach*, klaczy ulubionej Proroka *Mahometa*. — Jan *Massieu* (Masie), fundator Instytutu Głuchoniemych w mieście *Lil*, umarł w tych dniach, przeżywszy lat 75.

Niemcy. — 2go b. m. umarł w *Münster* Biskup Baron *Droste Wiszeryng*, w 77 roku życia. — Podatek od starozakonnych w Czechach zmniejszony iest o $^1/_7$ a z rokiem 1853 zupełnie ustanie. — Doktor *Wessely* mianowany Profesorem ięzyka hebrajskiego i literatury przy fakultecie filozofji w *Pradze*. — Ceny wina *reńskiego* znacznie spadły, z powodu spodziewanego nader obfitego zbioru. — Uniwersytet Berliński obchodził 3go b. m. pamiątkę swego dostojnego ustanowiciela, Króla *Fryderyka Wilhelma IIIgo*. Uroczystość tę zagaił mową Rektor *Trendelenburg*, w któréj skreślił dzieie Uniwersytetu, i wynurzył dzięki ukoronowanemu opiekunowi, którego pamiątkę corocznie obchodzi. Następnie po udzieleniu nagród za rozprawy w rozmaitych przedmiotach pisane, śpiew choralny zakończył posiedzenie.

Włochy. — Z najnowszych wiadomości statystycznych o *Neapolu*, pokazuie się, że tam w r. 1845 liczono 400,800 mieszkańców, rozdzielonych pomiędzy 34,224 rodzin. Jeżeli do tej liczby dodamy ieszcze garnizon miasta i cudzoziemców, liczba mieszkańców Neapolu dojdzie do 458,000 dusz. W Neapolu iest 52 klasztorów męzkich i 24 żeńskich. Zakonników 1528, Zakonnic 1094, Duchowieństwa świeckiego 3,211, gwardji i wojska 58,845. W mieście znajduie się 4ry akademje, 1 uniwersytet, 1 liceum, 5 kolegjów i 26 szkół kraiowych, w których nauczanie powierzone iest Zakonnikom; 9 publicznych bibljotek, królewskie obserwatorjum, ogród botaniczny, i sławne muzeum *Borbonico*, zawieraiące najbogatszy zbiór starożytności w Europie; 8 teatrów i konserwatorjum muzyczne. Od Neapolu idą iuż zbudowane dwie koleie żelazne: iedna przez Porticy, do Torre del Greco, do Pompei i Noceéry; druga do Kapui i Noli.

Rozmaitości. — Gazeta *Szląska* donosi, że do Nowego miasta w Szląsku (Neustadt), przywieziono na targ żyto 40 lat stare; ale to przypadek zdarzył, że ono tak zestarzało. W r. 1806 kiedy Francuzi Szląsk zalegli i zabierali wszystkie zboże w rekwizycją, Proboszcz parafji *Wielko-Pramzy*, kazał zrobić dubeltowy pułap, i tam zsypał ze 100 korcy zboża; obawiał się bowiem, żeby w iego parafji głodu nie było; lecz w kilka lat przeniósł się w inne strony, o zbożu nikomu nic nie powiedział, a tak doleżało aż do tego roku; gdy chciano pułap reparować, dostrzeżono ie, trochę przez myszy i robaki nadpsute, iednakże kilkadziesiąt korcy czystego żyta zostało. — W naszych czasach może każdy trzymać tyle koni ile mu podoba się, i iezdzić niemi według woli; a w wieku 16ym szczególniej w Hiszpanji, koniecznie trzeba było mieć na to królewskie pozwolenie. Niedawno w archiwum w *Simaneas* znaleziono dokument, mocą którego przez wzgląd na wiek i zasługi *Krysztofa Kolumba*, który odkrył Amerykę, rozkazem królewskim pozwolono mu trzymać okiełznanego i okulbaczonego *(ensillada y enfrenada)* muła. — Dawniejszy Entreprener Artystów dramatycz: w Saxonji, P. *Hoffman*, złożył władzę teatralną, i wziął się do spekulacji; zaczął handlować koronkami i powiększał rok po roku swój handel; teraz iest pierwszym Fabrykantem koronek w całych mineralnych górach (Erzgebirge); zatrudnia on bardzo wiele ludzi w swoiej fabryce, ale i o swoich dawnych towarzyszach Artystach niezapomina, i który tylko po wspar-

cie do niego przybędzie, nikomu nie odmawia, i wspiera iak może. — Wiedeńscy Oberżyści różne tytuły wynajduią, ażeby ściągać Publiczność do siebie, i tak, czytaliśmy takie donieśienie w dzień Stej ANNY na oberży *Walhalla*: »*Gratulant w lasku szczęśliwości;*" ciekawi iesteśmy, iakiego szczęścia ten Gratulant winszować będzie, kiedy iuż wszyscy zebrani będą w *lasku szczęśliwości*. — Donoszą z Neapolu, że na początku Lipca *Wezuwjusz* był bardzo niespokojnym; krater wyrzucał mnóstwo lawy z ogromnym łoskotem, a w nocy wybuchy i płomienie maiestatycznie wyglądały. Gorąco dochodziło podług tychże doniesień, tylko 24 stopnie Reaumura. Jeżeli te doniesienia są prawdziwe, tedy w Neapolu nie było tak gorąco iak w Niemczech i we Francji; w Paryżu w tym czasie dochodziło gorąco do 28 stopni.— Obawiaią się Damy, żeby *gaza* niezdrożała, ponieważ teraz robią napoie *gazowe;* a iak przyjdzie zima, gotowi są i axamitne robić napoje.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bezak Jen:-Maior z Kijowa; Kappel Jene:-Lejt: z Iwangorodu; Rasch Eljasz Kup: z Poznania; Bielaiew Alex: Sztabs Lekarz z Kielc; Kamiński Józ: Sędz: z Krakowa; Nowakowski Tomasz Mec: z Jaczonsk; Roesler Gust: Budow: z Kałązek; Zimmerman Edw: Kup: z Pruss. (G. P.)

DONIESIENIA.

Wczoraj idąc z Kościoła Sgo Krzyża, do rogu ulicy Królewskiej, zgubiono dwie KSIĄŻKI Służbową i Legitymacyjną, należące do Katarzyny Jaworskiej. Znalazca raczy oddać do Rządcy pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej, za nagrodą przyzwoitą.



WOLANCIK na iednego lub parę koni; tudzież STEJNKELERKA mało co używana, są do sprzedania. Wiadomość u Jana Karczewskiego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 749.

Zawiadamia się niniejszem, iż nowa metoda operacji **ANGLEZOWANIA KONI** obecnie za granicą, a szczególniej w *Berlinie* wprowadzona, uskuteczniana bywa na każde żądanie *w Szkole Weterynarji Warszawskiej* przy ulicy Konwiktorskiej, w Koszarach Sierakowskich exystuiącej.— O. *Ejchler*, Asesor Wet: w Urzędzie Lekarskim M. Warszawy.



Przybyły Ogrodnik z zagranicy, rekomenduie się Amatorom Ogrodnictwa i Kwiatów, z najlepszemi Holendersko-Harlemskiemi Kwiatowemi Cybulami, iako to: **HYACYNTÓW, TULIPANÓW**, i w różnych innych gatunkach.— Mieszkanie moie w Hotelu Lipskim pod Nr 14 przy ulicy Bielańskiej.
Ogrodnik, *Dirr.*

Komora Składowa w Warszawie. Z mocy rozporządzenia Komisji Rządowej Prz: i Skarbu, z d. 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. Nr 48,950, zawiadamia niniejszym, iż w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godz: 10 z rana, w Biurze Komomory Składowej w Warszawie, odbędzie się powtórna głośna in minus licytacja, poczynaiąc od summy Rsr: 1200, anszlagiem oznaczonej, na reparacją ZABUDOWAŃ przez nią zajmowanych. Każdy przystępuiący do tej licytacji, obowiązany iest złożyć w gotowiźnie kancją w kwocie Rub: sr. 120. Warunki licytacyjne w Biurze Komory przejrzane być mogą. — W Warszawie dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) 1846 r. — Urzędnik do Szczególnych Poruczeń, Dyryguiący Służbą Komory, *Poleski.* Za Sekretarza, *Zaborowski.*



KOCZYK nowy, na leżących resorach, zrobiony iedynie dla wysełania na miasto; oraz WOLANT używany, z zapaśnemi 4ma kołami, są do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1834, u Lakiernika.

Pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej, iest do sprzedania stara DACHÓWKA hollenderka, ŻELAZTWO i DRZWI. Wiadomość u Gospodarza domu na dole.



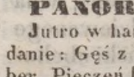
Pod Nr 438 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, na 2giem piątrze w podwórzu, są do sprzedania MEBLE iesionowe.

TECHNIK, który od lat 20tu czynnym był w najznaczniejszych Fabrykach Cukru z buraków w Niemczech, dokładnie obeznany wszelkiemi nowszemi manipulacjami, a który od lat 5ciu przewodniczył znacznej Fabryce w kraju, życzy uczestniczyć w istnieiącej iuż, albo założyć się maiącej podobnej Fabryce, przez objęcie dyrekcji tejże. Bliższą wiadomość udzielą PP. *Ring* i *Herbst* w Warszawie.

Ein TECHNIKER, der seit 20 Jahren in den grössten Runkelrübenzucker Fabriken Deutschlands thätig gewesen ist, alle neuere Manipulationen genau kennt, und 5 Jahre lang einer bedeutenden Fabrik im Lande vorgestanden hat, wünscht sich bei einer schon bestehenden oder neu zu errichtenden Fabrik dieser Art durch Uebernahme der Direction derselben zu betheiligen. Nähere Auskunft ertheilen *Ring* et *Herbst* in Warschau.

NB. Bardzo tanio, z powodu wyiazdu, do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 1838, wchodząc w bramę na lewo, **OBRAZY** różne, KAKTUS 40to-letni, KANDELABRY, KLOSZE, WAZONY i różne rzeczy.

Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydz: Igo. Podaie do wiadomości, iż w dniu 8/20 Sierpnia r. b. o godz: 10 z rana, odbędzie się w Domu Badań Sądowych przy ulicy Dzielnej, przez publiczną licytację sprzedaż rozmaitych przedmiotów, mianowicie RZECZY ubiorowych, KOSZTOWNOŚCI i ŻELAZTWA.— Sędzia Prezyduiący, J. *Kuczkowski.*



Dnia 9 b. m. zginęła SUCZKA z gatunku szpiców, biała, z żółtemi uszami, ślepa na iedno oko. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać pod Nr 2385 przy ulic Nowolipki, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 23.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 5ty raz *Lwy* i *Lwice.*— Chorzy: JPani *Kostecka;* JPanny *Palińska*, *Dobrzańska;* JP. *Rychter.* — Na urlopie JPani *Śliwińska*, JPP. *Dobrski* i *Turczynowicz.*

PANORAMA codzień na Nalewkach.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś z iabłkami, Gołąbki młode, Kaczki, Kapłonki, Comber, Pieczeń barania i cielęca, Zrazy bite nelsońskie z grzybami, Kurczęta, Raki, Chłodnik. — Obiad: Kapuśniak, Rosół z grochem szablastym, Sztuka mięsa rumiana na potrawę, Nóżki cielęce z iarzynami, Pieczyste troiakie, Legumina, Jabłka smażone.